

ADAM RYSZARD PROKOP*

PRÓBA KRYTYCZNEJ OCENY KARIERY NAUKOWEJ
ORAZ KOŚCIELNEJ FRANCISZKA SAWICKIEGO

AN ATTEMPT AT CRITICAL ASSESSMENT OF FRANCISZEK SAWICKI'S
ACADEMIC AND ECCLESIASTICAL CAREER

Abstract: The article presents biographical episodes from the life of the German-Polish theologian Franciszek Sawicki. They concern both his missed appointments to university chairs in various European cities and the well-known blocking of his Gdańsk episcopal nomination. The rejection of the proposals of outside Pelplin and the history of the would-be anointment clearly place the biography in question in the historical context, i.e. on the public plane, where the Polish-German national conflict was present in its political and social dimension. The cultural-philosophical plane is important as well.

Keywords: Franciszek Sawicki, Pelplin, Gdańsk diocese, existentialism, Polish philosophy.

Dziecko, młodzieniec, którzy na własnej swój drodze błąkają się, są dla mnie milszemi, niż niejeden, co na obcej drodze idzie prosto. Kiedy tamci czy to sami przez się, czy wskutek wskazówki znajdują drogę prawdziwą, to jest tę, która do natury ich jest stosowna, to już jój nigdy nie opuszczą, a tymczasem ci co chwila są w niebezpieczeństwie zrzucenia jarzma obcego i oddania się wolności nieskończonej.

*J.W. Goethe (1749-1832)*¹

* Adam R. Prokop – doktorant Uniwersytetu Opolskiego, absolwent teologii Uniwersytetu w Jarobrodzie (Niemcy) i filozofii Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

¹ J.W. GOETHE. *Wilhelm Meister*. Tłum. P. Chmielowski. Warszawa 1893 s. 407. Fragment cytatu w oryginale został przywołany w: F. SAWICKI. *Selbstdarstellung*. W: *Die Religionswissenschaft der Gegenwart in Selbstdarstellungen*. T. III: *Bernhard Bartmann, Hartmann Grisar, Joseph Mausbach, Norbert Peters, Franz Sawicki, Josef Schmidlin, Heinrich Schörs*. Red. E. Stange. Leipzig 1926 s. 138.

Rozpoczynając refleksję nad myślą określonego filozofa, warto przeczytać chociażby jeden jego biogram, by dowiedzieć się, jakie było *origo* danej myśli, tutaj rozumiane „[...] jako powiązanie z korzeniami, pochodzeniem, akcentami biograficznymi, określoną mentalnością etc.”²

Życiorys Franciszka Sawickiego (1877-1952) frapuje już przy pobieżnej lekturze burzliwością czasów i stałością miejsca. Niedaleko stąd już do pytania o okoliczności, które w przypadku rzeczonyj postaci zadecydowały o przywiązaniu do pomorskiego Pelplina. Niniejszy artykuł wypunktowuje dwa takie elementy: kwestię możliwości objęcia katedr na innych uniwersytetach oraz znaną kontrowersję niedosłego objęcia biskupstwa gdańskiego.

W pierwotnym założeniu niniejszy przyczynek miał się oprzeć na archiwaliach, niestety, z pelplińskiego archiwum przyszła informacja, że przedwojennateczka Sawickiego uległa spaleni. Nie zachowała się także jego korespondencja. Równie mało owocna okazała się wymiana wiadomości z innymi instytucjami, z którymi omawiana postać była związana, a także z uniwersytetami, wymienianymi w poszczególnych opracowaniach jako oferujące objęcie katedry. W przypadku tych ostatnich trudno się dziwić, skoro bowiem propozycja nie została przyjęta, nie założono także teczek personalnej. Pozostało więc jedynie odniesienie do publikowanych i zachowanych pism pelplińskiego myśliciela, a więc wartościująca krytyka podjętych przezeń decyzji w świetle jego własnych założeń teoretycznych. Wydaje się to uprawnione ze względu na fakt, że punktem wyjścia owej filozofii – jak przyznaje sam autor – były trudności życiowe, a przedmiotem refleksji nie świat teoretycznych terminów, ale rzeczywiste problemy pojedynczego człowieka. Stąd opis oraz ocena egzemplifikacji biograficznych zostały poprzedzone przedstawieniem życia i myśli pelplińskiego profesora, naturalnie w sposób fragmentaryczny, gdzie o rozkładzie akcentów decydowała perspektywa postawionego problemu³.

1. SZKIC POSTACI

Mimo niepełności wynikającej z rozmiarów tekstu, a także ze specyficznej jego perspektywy, zarówno w odniesieniu do opisu biograficznego, jak i zarysu refleksji, która znalazła swój wyraz w pokaźnym dorobku opublikowanych prac Sawickiego, poniższe przedstawienie stara się pozostać wolnym od ideologicznych uprzedzeń czy założonej jednostronności, aczkolwiek przed zarzutem braku całkowitego obiektywizmu w doborze określonych cytatów, odniesień tudzież

² A.R. PROKOP. *Eurofilozoficzny kontekst katolickich konwersji pośród fenomenologów*. W: *Edyta Stein. Europa i jej tożsamość*. Red. J. Machnac z [i in.]. Wrocław 2017 s. 50.

³ F. SAWICKI. *Selbstdarstellung* s.146; TENŻE. *Sören Kierkegaard*. „Przegląd Powszechny” 65:1948 t. 225 s. 81-91; K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej według ks. Franciszka Sawickiego (1877-1952)*. „Studia z Filozofii Polskiej” 5:2010 s. 182.

wyaccentowania tych, a nie innych wycinków życia czy fragmentów refleksji, zapewne – jak każda wybiórcza synteza – się nie obroni. Zwłaszcza że ta poniższa dotyczy wprawdzie prowincjonalnego wykładowcy, jednak również renomowanego autora książek poczytnych, wielokrotnie wydawanych, znanych od Watykanu po Indie⁴.

1.1. AKCENTY ŻYCIA

Skrócone biogramy Sawickiego są łatwe do wyszukania, schematyczne i niekiedy rażące wtórnością przekazu, stąd tu jedynie w przypisie odnośniki do wybranych przyczynków, w których różni autorzy pochylali się nad faktami z życia pelplińnianina⁵. Poniższy tekst będzie starał się uchwycić nie tylko cezury zewnętrzne, ale także podejmie próbę nakreślenia osobowości pomorskiego intelektualisty, który w opisie ostatniego włodarza diecezji chełmińskiej Mariana Przykuckiego (1924-2009) „[...] był wybitnym człowiekiem, wzorowym kapłanem i wnikliwym uczonym”⁶.

Franciszek Sawicki urodził się we wsi Godziszewo (obecnie województwo pomorskie), kształcony był dzięki finansowemu zapleczu stryja ks. Roberta Sawickiego (1841-1925), proboszcza w Tczewie, u którego też mieszkał. Wszelkie wzmianki o tym okresie życia, wychodzące poza chronologiczne datowanie, konotują pierwszy etap rozwoju przyszłego uczonego negatywnie. Jego dzieciństwo określane jest atrybutami smutku i goryczy. Niemożliwe do ustalenia zapewne pozostanie, jak wiele aspektów negatywnych miało odniesienie autobiograficzne w następującym stwierdzeniu:

Zwykłe czas dzieciństwa, nawet w warunkach najskromniejszych, jest pasmem dni wesołych, zachmurzonych tylko przelotnie. [...] Istnieje bezradosne,

⁴ T. KOTLENGA. *Religijne poznanie Boga według ks. Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 2:1971 s. 47-48; F. MANTHEY. *Ks. Franciszek Sawicki (z okazji jubileuszu)*. „Roczniki Filozoficzne” 2-3:1949-1950 s. 349; E. PISZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego na biskupa diecezji gdańskiej w 1938 roku*. „Studia Pelplińskie” 1:1969 s. 40, 44; F. SAWICKI. *Moralne przyczyny bezbożnictwa*. Poznań 1937 s. 10. Bibliografia publikacji: H. MROSS. *Bibliografia prac drukowanych ks. prałata Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 19-59.

⁵ Zob. m.in. H. MROSS. *Sawicki Franciszek*. W: TENŻE. *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*. Pelplin 1995 s. 288-289; R. POLAK. *Sawicki Franciszek*. W: *Powszechna encyklopedia filozofii*. Red. A. Maryniarczyk. T. VIII. Lublin 2007 s. 932-934; B. WOLF-DAHM. *Sawicki Franz*. W: *Neue Deutsche Biographie*. Red. H.-C. Kraus. T. XXII. Berlin 2005 s. 476-477; E. PISZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego* s. 39 (przyp. 1). Ciekawe ujęcie: K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej* s. 161-169; wtórnością razi M. MRÓZ. *Ksiądz Franciszek Sawickiego filozofia osobowości*. W: F. SAWICKI. *Ideał osobowości*. Tłum. T. Kupś [i in.]. Toruń 2009 s. 17-20.

⁶ M. PRZYKUCKI. *Słowo wstępne*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 9-11.

nieszczęśliwe dzieciństwo jako następstwo nieszczęsnego usposobienia, złego wychowania, biedy i nędzy, surowego traktowania i braku miłości⁷.

Także podsumowanie młodości w tym samym dziele pt. *Życie ludzkie zaczyna się od ujęcia pejoratywnego*, które dopiero później zostaje złagodzone:

Młodość jest nieraz okresem wewnętrznych, ciężkich walk, i w młodości przeżycia są namiętniejsze i burzliwsze niż w jakimkolwiek okresie życia. [...] widuje się nierzadko formalne rozdarcie duchowe, zarazem zupełną bezradność, mrok bez promienia światła. Zewnętrzne warunki mogą też być nieubłagane i smutne⁸.

Jak bardzo ta refleksja nawiązuje do osobistych doświadczeń, również pozostanie tajemnicą. Na *forum externum* okres ten zwieńczony był pierwszymi pelplińskimi sukcesami: maturą w 1896 r., święceniami prezbiteratu w 1900 r. W tym czasie nawiązała się pierwsza i ostatnia wielka przyjaźń Sawickiego, dzięki której nie stał się on odludkiem, lecz melancholikiem. Dodatkowo tę ostatnią cechę potęgowało poczucie osamotnienia w seminarium, zarówno pod względem duchowym, jak i intelektualnym. Czytanie książek to nie jedyna pasja, którą uczony pielęgnował od młodych lat po kres życia, w tym okresie zaczął bowiem palić, co z czasem przerodziło się w chroniczne uzależnienie od cygar. Wewnętrznie etap ów pozostał naznaczony kryzysem religijności oraz pragnieniem wolności, a ulubioną lekturą stał się *Faust* Goethego. Czytając autoprezentację Sawickiego, odnosi się wrażenie, że powracająca w całej jego twórczości naukowej potrzeba racjonalnego ugruntowania wiary da się zinterpretować jako próba odpowiedzi na nurtujące pytanie, czy w młodości nie popełniło się błędu, czy dokonało się wolnego wyboru. Stosując cezurę cytowanego dzieła o etapach ludzkiego rozwoju, zakończenie młodości jego autora stanowił doktorat we Fryburgu Bryzgowijskim uzyskany w 1902 r. oraz podróż do Włoch, po której nastąpił ostateczny powrót w rodzinne strony⁹.

Przełomy dorosłego życia wyznaczone są bardziej przez wydarzenia zewnętrzne, niż wynikają z aktywnych decyzji Sawickiego. Pozostając w Pelplinie, najpóźniej w wieku 33 lat stał się obywatelem polskim. Traumatycznym przeżyciem pozostała krwawa jesień pelplińska 1939 r., której nie przeżył zaden inny chełmiński kanonik katedralny. Kolejne sześć lat to intensywna praca oraz

⁷ F. SAWICKI. *Życie ludzkie*. Poznań 1936 s. 68. O smutnym dzieciństwie zob. F. MANTHEY. *Ks. Franciszek Sawicki* s. 347; J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki*. W: TENŻE. *Miasto na górze*. Pelplin 2000² s. 67. Dane biograficzne zob. przyp. 5, a także H. MROSS. *Sawicki Robert*. W: TENŻE. *Słownik biograficzny kapłanów* s. 289-290.

⁸ F. SAWICKI. *Życie ludzkie* s. 137-138.

⁹ J.W. GOETHE. *Faust. Der Tragödie erster Theil*. Red. E. Schmidt. Weimar 1887; F. MANTHEY. *Ks. Franciszek Sawicki* s. 348; J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki* s. 62-69; *Wspomnienia przy wspólnym stole o ks. Sawickim*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 134, 140; F. SAWICKI. *Selbstdarstellung* s. 128-129; TENŻE. *Życie ludzkie* s. 141. Dane biograficzne zob. przyp. 5.

odpowiedzialność duszpasterska w warunkach ekstremalnych. Pozostałe lata przed- i powojenne wypełniła działalność naukowo-dydaktyczna, choć nie sposób oprzeć się wrażeniu, że stawała się ona coraz bardziej nierzeczywistą, wprawdzie otoczoną nimbem uznania, ale jednak prowincjonalną rutyną.

Ks. Sawicki był więc dla nas właściwie pomnikiem dawnego, nie istniejącego już Pelplina sprzed pierwszej i drugiej wojny światowej, miasteczka uczonych duchownych, wymordowanych w pierwszych dniach okupacji hitlerowskiej. Był też – w naszych oczach – szczątkiem Europy, której też już nie było [...]. Zanim zobaczyłem ks. Sawickiego na katedrze, widywałem go przychodzącego na wykłady. Z reguły przychodził trochę wcześniej, zatrzymywał się na podestacie pierwszego lub drugiego piętra i przez witrażowe okno patrzył na park nad rzeką. Takim go widzę, gdy sięgnę najdalej w czas: wysoka tęga sylwetka w czarnym płaszczu do kostek, nieruchomo kontemplująca pory roku [...]¹⁰.

Także ze wspomnień innych przyjaciół tudzież wychowanków wyłania się obraz skromnego, pokornego, zamkniętego w sobie człowieka. Niektórzy szukają pozytywnego uzasadnienia tego introwertyzmu wewnętrzną cichością i głębią, inni jednak wskazują na skrywaną uczuciowość, a także wewnętrzne cierpienia. Lękliwą nieśmiałość oraz małowówną samotność Sawickiego można uznać za efekty niedostatku, jaki znosił przez pierwszych kilkanaście lat swojego życia. Zresztą brakiem odpowiednich środków uzasadniane są nie tylko wewnętrzne mankamenty charakteru pomorskiego uczonego, ale także zewnętrzne deformacje kończyn. Wszystko to jednak nie przeszkodziło mu w dydaktyce nacechowanej punktualnością oraz jasnością wykładu, prowadzonego skądinąd powolnie. Ciekawą wydaje się fakt, że charakterystyczne wycofanie oraz skromność nie przekładały się na niepewność w stosunku do własnych poglądów albo też nieumiejętność patrzenia na własny dorobek z przymrużeniem oka¹¹.

Niedobór aktywności fizycznej oraz siedzący tryb pracy zawodowej odbijały się na zdrowiu Sawickiego jeszcze przed wojną. Ostatnie słowo w doczesności miały w 1952 r. Niemalże tragicznie brzmią w całym kontekście biograficznym zdania:

Człowiek to istota umierająca świadomie i samotnie¹²

¹⁰ J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki* s. 62. Dane biograficzne zob. przyp. 5; M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce. Franciszek Sawicki, Konstanty Michalski, Aleksander J. Pechnik*. Lublin 2008 s. 29-30; F. MANTHEY. *Śmiertelny człowiek i nieśmiertelny wieczny Bóg. Kazania wygłoszone z okazji eksporty zwłok śp. ks. infułata Franciszka Sawickiego w dniu 12 października 1952 roku*. „Orędownik Diecezji Chełmińskiej” 5-6:1957 s. 228; K.M. WOLSZA. *Filozofia Boga w późnej twórczości ks. Franciszka Sawickiego (1877-1952)*. „Studia z Filozofii Polskiej” 6:2011 s. 67-68.

¹¹ *Wspomnienia przy wspólnym stole* s. 132-140.

¹² F. MANTHEY. *Śmiertelny człowiek* s. 225.

Zakończyło się to życie pracowite, skupione, w wielkiej mierze samotne i tak głęboko przemyślające sprawy człowieka w dążności do wieczności¹³.

Niektórzy badacze widzą przyczynę życiowego wyalienowania pelplinianina w tym, że był człowiekiem skonfliktowanego pogranicza dwóch języków i mentalności. Nie tylko genealogicznie, ale także historycznie znajdował się jednocześnie w obu kręgach kulturowych, nie identyfikując się wszakże z żadnym z nich. Stąd też trudność do jednoznacznego zakwalifikowania pomorskiego uczonego do konkretnej tradycji językowej. Zbyt proste wydaje się stwierdzenie, że wojna była cezurą, po której Sawicki czuł się Polakiem. Trąci ono zbyt i nieuprawnionym nakładaniem kalek nacjonalistycznych na rzeczywistość lokalną, która stanowiła życiową przystań Pomorzanina, ponadto okres przechodzenia jego własnego piśmiennictwa z niemieckiego na polski nie potwierdza takiej interpretacji. Być może jedynym odniesieniem tożsamości uczonego stał się Pelplin i jego okolice, a przynależność kulturowa, polityczna czy językowa zależała od sytuacji w tym właśnie miejscu i do niej się dostosowywała¹⁴.

1.2. AKCENTY REFLEKSJI

Nie sposób uwzględnić w prezentowanej formie całego dorobku naukowego omawianego autora, a tym bardziej odnieść się do wszystkich opracowań dotyczących jego twórczości. Cel artykułu zakłada określoną perspektywę, stąd też przez ten pryzmat została podjęta próba syntezy dorobku pomorskiego myśliciela w dwóch centralnych tematach jego refleksji, które stanowią: człowiek i Bóg. Przedstawienie to zostało poprzedzone próbą umiejscowienia spuścizny pelplińskiego uczonego pomiędzy teologią a filozofią¹⁵.

Z formalnego punktu widzenia uzyskany we Fryburgu Bryzgowijskim stopień naukowy czynił z Sawickiego teologa, aczkolwiek jego recepcja idzie bardziej w kierunku filozoficznym. W literaturze pojawiają się różne propozycje rozwiązania tej kontrowersji: počawszy od truizmów, że jest to synteza *ratio* i *revelatio*, poprzez zakwalifikowanie autora jako przedstawiciela skądinąd dyskusyjnej filozofii chrześcijańskiej, po konstrukcje przypisujące jego refleksji stygmat teocentryzmu. Poza wszelką wątpliwością jest fakt, że cały dorobek pelplińskiego uczonego wykazuje jednoznaczne znamiona wpływów teologicznych. Jeśli się dodatkowo

¹³ *Wspomnienia przy wspólnym stole* s. 135. Informacja o przebiegu choroby Sawickiego zob. *tamże* s. 134.

¹⁴ M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce* s. 27-30; H. MROSS. *Sawicki Franciszek* s. 288; J.S. PASIERB. *Książdz Franciszek Sawicki* s. 62-63, 68-69; E. PISZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego* s. 44-45; F. SAWICKI. *Selbstdarstellung* s. 127-128; K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej* s. 165-168.

¹⁵ J. MAJKOWSKI. *Filozofia religii ks. Franciszka Sawickiego*. „Ateneum Kapłańskie” 1960 nr 308 s. 435, 441; F. MANTHEY. *Ks. Franciszek Sawicki* s. 350-355.

uwzględni jego własne przekonanie o braku systemu naukowego pozbawionego założeń światopoglądowych, które pozostają zwierciadłem charakteru, oraz przeświadczenie, że filozofia nie wystarcza, by udzielić odpowiedzi na pytanie o Boga, wydaje się jasne, że był on teologiem. Co jednak nie umniejsza faktu dbałości w przedstawianiu oraz recypowaniu myśli innych zgodnie z intencjami twórców, a także odpowiednim ich wykorzystaniu w syntezie, która wydawała mu się bliższa prawdy i rzeczywistości. Stąd Sawicki, jak większość katolickich myślicieli, pozostaje teologiem wykorzystującym rozwiązania filozoficzne, starając się udowodnić, że objawienie potwierdza dociekania naturalnego rozumu. A symbolicznym zwieńczeniem profesjonalnej biegłości w posługiwaniu się filozofią stał się nadany krótko przed śmiercią honorowy doktorat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego właśnie w tej dziedzinie¹⁶.

Punkt wyjścia pomorskiego teologa to niewątpliwie przekonanie, że wszelkie teoretyczne rozważania zachowują tylko wówczas swój sens, gdy pozostają konkretne, tzn. odnoszą się do problemów życia i egzystencji. Stąd nietrudno już o konotacje egzystencjalistycznych akcentów w myśli Sawickiego z odautorskimi doświadczeniami biograficznymi. Antropologia Pomorzanina oscyluje jednak wokół problemów ducha, frapują ją zagadnienia jego wielkości, indywidualności, a ponadto wolności. *Stricte* teologiczne wydają się być rozważania osobowości chrześcijańskiej tudzież problematyki eklezjalnych zależności. Jednakowoż już epistemologiczna rehabilitacja czynników wolitywnych oraz emocjonalnych, a zatem pozaracjonalnych w procesie poznania wkracza na obszar filozofii. W trosce o duchową kondycję człowieka pojawia się pytanie o sens i cel życia, zarówno w zakresie indywidualnym, jak i społecznym. Wzajemne oddziaływanie jednostki oraz zbiorowości, wprawdzie nie całkiem dookreślone, ogranicza pojedynczego człowieka, ale jego metafizyka i aksjologia wpływa także na innych. Sawicki postrzega tę problematykę w jeszcze szerszym horyzoncie kulturowo-historycznym. Człowiek w jego systemie staje się ostatecznym zamysłem dziejów, ale także natury, czyli całej czasoprzestrzeni. Jednakże refleksja antropologiczna nie może zostać dopełniona drogą metodologii filozoficznej, gdyż umykają jej cel i sens, na jej gruncie ludzki byt i uniwersum pozostają odwiecznym pytaniem bez odpowiedzi¹⁷.

¹⁶ T. KOTLENGA. *Religijne poznanie Boga* s. 27-32; M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce* s. 30-31; J. MAJKOWSKI. *Filozofia religii ks. Franciszka Sawickiego* s. 436; F. MANTHEY. *Ks. Franciszek Sawicki* s. 356; H. MROSS. *Sawicki Franciszek* s. 289; M. MRÓZ. *Ksiądz Franciszek Sawickiego filozofia osobowości* s. 22-23; J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki* s. 78-79; *Wspomnienia przy wspólnym stole* s. 135, 140; Z. PAWŁOWICZ. *Religijne doznawanie przyrody i dziejów przez człowieka według Franciszka Sawickiego*. „*Studia Theologica Varsaviensia*” 18:1980 nr 1 s. 74; F. SAWICKI. *Selbstdarstellung* s. 131-132; TENŻE. *Życie ludzkie* s. 108; J. SZLAGA. *Pismo św. w dziełach ks. Franciszka Sawickiego*. „*Studia Pelplińskie*” 13:1982 s. 61-64, 72; K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej* s. 168-169.

¹⁷ Cz. BARTNIK. *Boży zamysł dziejów w pismach Franciszka Sawickiego*. „*Studia Pelplińskie*” 13:1982 s. 73-83; T. KOTLENGA. *Religijne poznanie Boga* s. 33-34, 43-47; M. KOWALCZYK. *U początków*

Dopełnieniem dociekań rozumowych są informacje płynące z objawienia, tak jak zwieńczeniem ludzkiej egzystencji pozostaje Bóg. Kwestia jego istoty i istnienia zajmowała pelplinianina przez całe życie, przez które też zachował pokorę stworzenia próbującego ogarnąć Stwórcę, a zarazem niepewność odnośnie do wyników własnych wniosków, gdyż Ów nieustannie przerasta ludzkie terminy czy rozumowania. Znaną monografię w języku niemieckim poświęcił w całości dowodom na istnienie Boga. Z czasem jego myśl w tym zakresie ewoluowała, ale argumenty z przygodności i z celowości stanowiły dlań dwa najważniejsze. Mimo to nie był klasycznym neoscholastykiem, postulował odnowienie tejże metody poprzez zwrócenie się ku człowiekowi, jego życiu oraz dylematom. Największym zaś problemem człowieka jest potrzeba celu, której zaspokojenie zagwarantować może jedynie przyjęcie stanowiska teistycznego oraz doświadczenie religijne, pozostające w swej istocie sensotwórczym aktem poznawczym, dającym pewność wiary. Najpóźniej tutaj uwidacznia się element irracjonalistyczny w wizji Sawickiego, który jest epistemologicznie dowartościowaniem ludzkiego podmiotu poznającego, gdyż docenia czynniki pozaracjonalne, takie jak wola czy uczucia. Ontologicznie natomiast jest pomocny w teodycei. Ostatecznie jednak nic nie jest ani pewne, ani proste. Meritum stanowią

[...] doświadczenie niepewności, dowartościowanie czynników podmiotowych, także pozarozumowych («irracjonalnych») – zaufania i wiary, tajemniczość rzeczywistości, której nie można zamknąć w racjonalnym systemie metafizycznym, jej nieprzewidywalność. Rzeczywistość ta, tajemnica bytu, zawieszenie nad przepaścią nicości – rodzą w człowieku dziwny lęk. [...] Nasz autor nie zatrzymał się jednak na opisie lęku przed głębią bytu, nie podążył w stronę nihilizmu, lecz wskazywał możliwość przezwyciężenia *Weltangst*. Jest to jednak przezwyciężenie przez wiarę. Nieunikniony jest tu akt decyzji, zaufania, a nawet «skok» wiary¹⁸.

teologii historii w Polsce s. 145; K.J. KOWALSKI. *Ks. Franciszek Sawicki a realizm bezpośredni*. „Studia Pelplińskie” 2:1971 s. 7-8; J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki* s. 64-67, 71-77; Z. PAWŁOWICZ. *Aktywna postawa człowieka wobec Boga według ks. Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 9:1978 s. 17-18; R. POLAK. *Sawicki Franciszek* s. 932-934; F. SAWICKI. *Filozofia dziejów*. Tłum. K. Górski. Gdynia 1974 s. 52-72; TENŻE. *Filozofia życia*. Poznań 1946³ s. 138-139; TENŻE. *Osobowość chrześcijańska*. Kraków 1947 s. 5-10, 28-31, 40-42; TENŻE. *Selbstdarstellung* s. 130, 135-150; P. STACHIEWICZ. *Elementy teologii historii w dziele ks. Franciszka Sawickiego „Filozofia dziejów”*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 7-95; K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej* s. 168, 173-178.

¹⁸ K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej* s. 180, 161, 170-173, 178-184; Cz. BARTNIK. *Boży zamysł dziejów w pismach Franciszka Sawickiego* s. 78-81; J. BUDZISZ. *Problem ostatecznych podstaw pewności poznania rozumowego w ujęciu ks. F. Sawickiego*. „Studia Philosophiae Christianae” 12:1976 z. 1 s. 23-41; T. KOTLENGA. *Religijne poznanie Boga* s. 29-31, 34-42, 49, 55-56; M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce* s. 111-137, 144; K.J. KOWALSKI. *Ks. Franciszek Sawicki a realizm bezpośredni* s. 7-8; J. MAJKOWSKI. *Filozofia religii ks. Franciszka Sawickiego* s. 438-443; F. MANTHEY. *Śmiertelny człowiek* s. 228-229; H. MROSS. *Sawicki Franciszek* s. 289; M. MRÓZ. *Ksiądz Franciszek Sawickiego filozofia osobowości* s. 11-12; J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki*

2. NIEWYKORZYSTANE SZANSE

Upřednio cytowany opolski profesor filozofii Kazimierz M. Wolsza (*1960), przytaczając pewien znamieny fragment z publikacji Sawickiego, rozszerza jego zakres denotacyjny (z katolickich dogmatów na całą terminologię scholastyczną). Przy założeniu, iż da się ów zabieg multiplikować po uniwersalizację, którą można zastosować do wszelkich wypowiedzi naukowych, parafraza mogłaby brzmieć następująco:

Trzeba wszelkie *fakty* z martwej postaci *danych* abstrakcyjnych obudzić do życia i wykazać, że te *kolofonki*, pozornie obce życiu, zawierają prawdy życiodajne, podobnie jak ze skamieniałych gór alpejskich wypływają źródła, strumyki i rzeki, które w dolinach użyźniają rolę, rodzą życie¹⁹.

W kontekście *origo* myśli Sawickiego poniżej omówione zostaną okoliczności, których życiodajna przyszłość się nie ziściła.

2.1. KATEDRY NAUKOWE

Biogramy pomorskiego teologa są zgodne co do tego, że w latach 1903-1939 i 1945-1952 był wykładowcą wielu przedmiotów, zarówno teologicznych, jak i filozoficznych w pelplińskim seminarium duchownym. Większość z nich odnotowuje ponadto fakt, iż jako renomowany autor znanych, a w niektórych przypadkach także wznawianych, a więc poczytnych publikacji naukowych, dostawał propozycje objęcia katedry naukowej na innych uczelniach, ale nigdy ich nie przyjmował. Kompletna lista takich propozycji lub dywagacji nad nimi jest nie do odtworzenia. Ze strony niemieckojęzycznej wymieniane są: Uniwersytet Juliusza i Maksymiliana w Würzburgu, Reński Uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Bonn oraz Śląski Uniwersytet Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu. Z polskojęzycznych uczelni objęcie katedry proponowały pomorskiemu uczoneму Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski. Zgodnie z informacjami otrzymanymi z archiwów tychże sześciu uniwersytetów czy ich prawnych następców w żadnym z nich nie zachowała sięteczka Franciszka

s. 70, 76-77; Z. PAWŁOWICZ. *Aktywna postawa człowieka* s. 18; R. POLAK. *Sawicki Franciszek* s. 932-934; F. SAWICKI. *Bóg jest miłością*. Kraków 1949 s. 52-71; TENŻE. *Dlaczego wierzę?* Kraków 1948 s. 34-45, 67-75, 86-87, 116; TENŻE. *Filozofia dziejów* s. 189-207; TENŻE. *Filozofia życia* s. 27-35; TENŻE. *Osobowość chrześcijańska* s. 12-13, 36-37, 51-52; TENŻE. *Selbstdarstellung* s. 144-151, 158-163; TENŻE. *Życie ludzkie* s. 175-187; P. STACHIEWICZ. *Elementy teologii historii* s. 97-98; D. WERNER. *Z filozofii życia według ks. Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 2:1971 s. 61, 75-76; K.M. WOLSZA. *Filozofia Boga w późnej twórczości* s. 68-73, 79-80.

¹⁹ F. SAWICKI. *Dlaczego wierzę?* s. 36. Kursywą zaznaczono zmienione słowa: *fakty* zamiast *je tylko*, gdzie *je* odnosi się do dogmatów katolickich, *dane* zamiast *pojęć* oraz *kolofonki* w miejsce *formulek*. Zob. także K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej* s. 174.

Sawickiego, a poszukiwanie korespondencji oraz konkretnych uchwał lub decyzji w tej kwestii pozostaje zadaniem dla skrupulatnego biografy, który będzie chciał stworzyć pełną monografię poświęconą pelplinianinowi²⁰.

Już odtworzenie dat i faktów może nastroić trudności, a o wiele bardziej potęguje się problem w odniesieniu do motywacji Sawickiego. Na podstawie jego własnej autoprezentacji wiadomo, że powołanie do Warszawy odrzucił ze względu na trudności z polszczyzną. Nie do ustalenia jest natomiast, ile było w tym rzeczywistych obaw lingwistycznych, a ile braku chęci do zmiany habitatu, tutaj w znaczeniu miejsca, w którym panują najdogodniejsze (także na skutek silnego przyzwyczajenia oraz przywiązania) warunki życia. Niektórzy badacze rzeczywiście podają przywiązanie do miejsca jako powód odrzucania propozycji, co ciekawe tylko w odniesieniu do tych ze strony ówczesnie polskich uniwersytetów. Te wcześniejsze pozostają bardziej enigmatyczne. Sam Sawicki wspominał, że niejednokrotnie otwierały się przed nim perspektywy powołania na katedrę niemieckojęzyczną, które jednak nie znalazły odzewu na pelplińskiej prowincji. Wtórne zakładanie uprzedzeń narodowościowych wydaje się zbyt banalne. Pomorski uczoney w wyniku wydarzeń historycznych z biegiem czasu zaczął coraz więcej pisać po polsku, lecz cezurą tego przejścia nie był ani 1918, ani 1939 r. Stwierdzenie, że przyczyną odmowy były widocznie określone powody, niczego nie wyjaśnia. Być może zaufać trzeba interpretacji teologicznej: opatrność Boża tak zdecydowała, gdyż to było najlepsze dla omawianej postaci²¹.

W kontekście antropologicznym stanowczo można polemizować z superlatywem atrybutu „dobre” w odniesieniu do decyzji Sawickiego. On sam z pewnym rozrzewnieniem wspominał skromność własnego, pelplińskiego audytorium i z sentymentem pisał o możliwości dotarcia do większej liczby słuchaczy na wykładach gościnnych, które jako osobistość naukowa wygłaszał często, pielęgnując kontakty, a także podróżując. Dlaczego więc był pesymistą w znaczeniu, jakie sam nadał temu słowu, uznając je za efekt braku ochoty? Czy doktorat *honoris causa* z filozofii nadszedł zbyt późno, by wykrzesać z siebie ową ochotę? Pewnie nigdy

²⁰ Zob. przyp. 5. Niektóre biogramy pomijają powołania na uniwersytety niemieckojęzyczne, m.in. M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce* s. 27-30; R. POLAK. *Sawicki Franciszek* s. 932-934. Zachowane teczki personalne Franciszka Sawickiego w Archiwum Diecezji Pelplińskiej oraz w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk nie zawierają dokumentów przedwojennych.

²¹ M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce* s. 27-31; F. MANTHEY. *Ks. Franciszek Sawicki* s. 349; H. MROSS. *Bibliografia prac drukowanych* s. 19-20; E. PISZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego* s. 40-45; F. SAWICKI. *Selbstdarstellung* s. 130; K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej* s. 161-168. Wzmiankowany cytat: „Einige Male eröffneten sich auch Aussichten auf die Berufung an eine deutsche Universität, aber der Weg war zu weit, als daß der Ruf hätte bis hierher gelangen können, und mir widerstrebte es, ihm entgegenzugehen” – „Kilka razy otwierały się widoki na powołanie na niemiecki uniwersytet, ale droga była zbyt daleka, by takie (po-)wołanie mogło dotrzeć aż tutaj, a we mnie tkwił opór, by wyjść mu naprzeciw” (tłum. własne). F. SAWICKI. *Selbstdarstellung* s. 130.

w doczesności nie uda się znaleźć ostatecznej odpowiedzi na te pytania. Być może stawiane są one z nieodpowiedniej perspektywy. Jeśli doskonałość jest celem życia ludzkiego, to czy nie byłoby dążeniem do doskonałości przyjęcie powołania do środowiska nieznanego, większego, acz bardziej znaczącego? Przecież odniesienie transcendentne relatywizuje kwestię szczęścia człowieka. Tymczasem próba pokochania prowincjonalnego Pelplina i konsekwentnego w nim trwania zakrawa na odwrotność głoszonej tezy. Choć ewentualnie jest to jedynie świadectwo pokory umysłu oraz serca wielkiego człowieka w małym miasteczku²².

2.2. KATEDRA BISKUPIA

Kwestia nominacji Franciszka Sawickiego na gdańską stolicę biskupią została gruntownie opracowana przez późniejszego arcybiskupa metropolitę warmińskiego Edmunda M. Piszczę (*1929). Jej chronologia wydaje się dobrze udokumentowana, choć pozostaje dość skromna. 9 lutego 1938 r. Nuncjatura Apostolska w Warszawie wysłała pomorskiemu profesorowi informację o fakcie jego gdańskiej nominacji biskupiej z prośbą o zachowanie tajemnicy. 26 lutego narodowosocjalistyczny organ prasowy Wolnego Miasta Gdańska opublikował informację na ten temat, jednocześnie jednoznacznie się do niej dystansując. Fiaskiem zakończyły się dalsze próby negocjacji podejmowane ze strony Stolicy Apostolskiej. 27 kwietnia 1938 r. nuncjatura poinformowała Sawickiego o swej dyplomatycznej porażce w konfrontacji z nazistami²³.

Najprawdopodobniej inicjatorem nominacji pelplinianina na biskupstwo gdańskie był jego pierwszy władarz, wywodzący się z rosyjskiej rodziny szlacheckiej o irlandzkich korzeniach, Edward hrabia O'Rourke (1876-1943). Terenem formowania się jego osobowości były przedwojenna Wileńszczyzna oraz dzisiejsza Łotwa. Ze względu na ponadnarodowe środowisko, w jakim się wychował, wydawał się być naturalnym, a zarazem neutralnym kandydatem do wykonania zadania organizacji administracji kościelnej na terenie Wolnego Miasta Gdańska, która została mu powierzona już w 1922 r. Nie wiadomo, kiedy poznał Sawickiego. Na pewno znał i szanował jego osobę na tyle, by w 1935 r. powierzyć mu uroczyste kazanie w czasie tradycyjnego niemieckiego Dnia Katolików (*Katholikentag*)

²² Cz. BARTNIK. *Boży zamysł dziejów w pismach Franciszka Sawickiego* s. 79; F. MANTHEY. *Ks. Franciszek Sawicki* s. 349; H. MROSS. *Bibliografia prac drukowanych* s. 20; E. PISZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego* s. 40; M. PRZYKUCKI. *Słowo wstępne* s. 10; F. SAWICKI. *Dlaczego wierzę?* s. 108-109; TENŻE. *Ideał osobowości* s. 187-203; TENŻE. *Selbstdarstellung* s. 128-134, 141.

²³ A. BACIŃSKI. *Polskie duchowieństwo katolickie w Wolnym Mieście Gdańsku 1919-1939*. „Studia Gdańskie” 1:1973 s. 30-31; E. PISZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego*. Data ukazania się artykułu *Ein polnischer Bischof für Danzig untragbar* [tłum. Polski Biskup dla Gdańska nie do przyjęcia] została zweryfikowana dzięki uprzejmości pracowników Biblioteki Państwowej w Berlinie (Staatsbibliothek zu Berlin). Zob. *tamże* s. 44 przyp. 18.

z obszaru własnej pasterskiej jurysdykcji. W 1938 r. nie czuł się na siłach, by kontynuować współpracę z coraz silniejszymi niemieckimi narodowymi socjalistami. Ze wspomianej notatki z 9 lutego 1938 r. wynika, że już wtedy diecezja gdańska była wakatem. Oficjalnie przyjęcie rezygnacji pierwszego biskupa gdańskiego nastąpiło 13 czerwca 1938 r., a jego kontrowersyjnym następcą z woli nazistowskich mocodawców został Niemiec Karol M. Splett (1898-1964).

Jego [biskupa Edwarda hrabiego O'Rourke'a] natura, skłonna do harmonii i pośredniczenia, nie nadawała się do tego, by stawiać na swoim w obliczu ognisk zapalnych w strefie konfliktów polityki nacjonalnej, zwłaszcza że ostatecznie nie otrzymał on wsparcia ani ze strony politycznych decydentów, ani ze strony Watykanu²⁴.

Opozycją dla pomysłu mianowania Sawickiego drugim biskupem gdańskim było niemieckie stronnictwo narodowosocjalistyczne, które z biegiem lat stawało się coraz silniejsze w Wolnym Mieście Gdańsku. W dyskursie naukowym pomorski uczonej już w 1934 r. polemizował ze skrajnie prawicową ideologią, która pragnęła podporządkować sobie także filozofię. Szerokiej grupie działaczy stał się pelplinianin znany najpóźniej w 1935 r., po wspomnianym kazaniu z okazji Dnia Katolików, choć już wcześniej istniały intensywne kontakty ze środowiskiem gdańskiego duchowieństwa, którego większość tworzyli uczniowie tudzież kole-dzy Sawickiego. Gazeta, która ujawniła sprawę desygnacji następcy O'Rourke'a, za zasadniczy swój argument podawała narodowość nominata, trudną – jak zostało to już napisane wcześniej – do jednoznacznego dookreślenia. Prędzej można się dopatrywać bardziej prawdopodobnych przyczyn niechęci na płaszczyźnie teoretycznej: relatywizowanie, choć nie negowanie, przez pomorskiego uczonego kwestii związanych z „duszą rasową” czy podnoszenie problematyki etyki politycznej. Ciekawą propozycję interpretacyjną wysuwa Piszcz, który artykułuje tezę o pewnej charakterystycznej nienawiści systemów totalnych względem intelektualistów²⁵.

Dla Franciszka Sawickiego kwestia nominacji biskupiej na pewno stanowiła bardzo ważny moment biograficzny. Pewnie dlatego aż tak bardzo zaskakuje jego konsekwentna bierność między lutym a kwietniem 1938 r., zakłócona jedynie

²⁴ S. SAMERSKI. *O'Rourke, Eduard Graf*. W: *Neue Deutsche Biographie*. Red. H.-C. Kraus. T. XIX. Berlin 1999 s. 593 (tłum. własne, oryginał: „Sein auf Harmonie und Vermittlung bedachtes Wesen war nicht geeignet, sich in den Brennpunkten nationalpolitischer Konfliktzonen durchzusetzen, zumal er letztlich weder seitens der politischen Machthaber noch aus dem Vatikan Rückendeckung erhielt”). Zob. także A. BACIŃSKI. *Polskie duchowieństwo katolickie* s. 23-32; E. PI SZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego* s. 40-48.

²⁵ A. BACIŃSKI. *Polskie duchowieństwo katolickie* s. 30; M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce* s. 70-72; H. MROSS. *Sawicki Franciszek* s. 289; J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki* s. 72-75; E. PI SZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego* s. 40-44; C. TILITZKI. *Die deutsche Universitätsphilosophie in der Weimarerrepublik und im Dritten Reich*. T. II. Berlin 2002 s. 287-288; D. WERNER *Z filozofii życia* s. 72-73.

dwiema notatkami, będącymi odpowiedziami na wiadomości z warszawskiej nuncjatury. Można zadowolić się wyjaśnieniem, iż wynikało to z posłuszeństwa oraz chęci dochowania tajemnicy, która po publikacji prasowej stała się sporną kwestią publiczną. Pozytywnie da się owa pasywność wyjaśnić zaufaniem dla opatrności, bazującym na przekonaniu, iż w historii nie ma immanentnej teleologii. Negatywnie jednak można widzieć w tym zwycięstwo przyzwyczajenia do Pelplina i pesymizmu wobec nowych wyzwań; jedno z takich wyzwań mogłoby stanowić kontynuacja pomocy osobom porzucającym kapłaństwo, co w kontekście pozycji władza diecezji mogłoby zyskać zupełnie inny wymiar niż w odniesieniu do seminaryjnego dydaktyka. Sam Sawicki zdawał sobie sprawę z istnienia uwarunkowań kulturowych i społecznych, generujących wątpliwości wiary.

A jednak w pierwszym rzędzie nie chodzi o to, żeby światopogląd odpowiadał duszy indywidualnej lub narodowej, wzgl. rasowej, lecz o to żeby był prawdziwym i dobrym sam w sobie, a jeżeli jakaś prawda nie odpowiada naszej mentalności, nie powinna ustąpić prawda, lecz poddać się powinna nasza mentalność²⁶.

2.3. KATEDRA WYEKSPLOATOWANA

Zdania parafrazujące tytuł Heideggerowskiego wykładu o Emanuelu Kancie (1724-1804), gdzie Pelplin staje się duchową formą życia, stanowią poniekąd kwintesencję problemu niniejszego tekstu. Podobnie jest z podsumowaniami zamykającymi całą egzystencję Franciszka Sawickiego w powieści tczewskim. Poprzednie dwa punkty miały za zadanie uwypuklić fakt, że była to nie tylko kwestia okoliczności, które we wzburzonych czasach przeszkodziły wybitnemu teologowi w przekroczeniu możliwości prowincjonalnego dydaktyka i w ugruntowaniu nie tylko szerokiego grona czytelników jego książek, ale w stworzeniu prężnego habitatu dla własnej myśli teologicznej oraz filozoficznej. Być może większa aktywność pomorskiego uczonego dotycząca objęcia gdańskiej stolicy biskupiej nie zmieniłaby wiele, choć pewności brak. W przypadku konsekwentnego odrzucania propozycji objęcia katedr naukowych na różnych uniwersytetach odpowiedzialność Sawickiego w znacznej mierze może być przesunięta. Koreponduje to zresztą z jego poglądami, w myśl których jedną z charakterystycznych cech człowieka jest świadome ustosunkowanie się do własnej egzystencji, do swego istnienia, a ta

²⁶ F. SAWICKI *Osobowość chrześcijańska* s. 29. Refleksje sprzed cytatu zob. M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce* s. 29; J.S. PASIERB. *Książki Franciszek Sawicki* s. 67, 73; E. PISZCZ. *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego* s. 46; F. SAWICKI. *Dlaczego wierzę?* s. 97; TENŻE. *Selbstdarstellung* s. 150-151; P. STACHIEWICZ. *Elementy teologii historii* s. 90-92.

samoświadomość pozostaje warunkiem *sine qua non* samostanowienia i samoodpowiedzialności²⁷.

Stosunkowo proste byłoby opracowanie hagiografii w tonie laudacji na cześć pomorskiego uczonego. Jego fizyczny brak ruchliwości oraz psychiczną wierność lokalnemu kolorytowi usprawiedliwić można potrzebą chwili, posłuszeństwem wobec zwierzchników, pokorną świadomością własnej misji w miejscu i czasie, które wybrał dlań Bóg. Można także biografię Sawickiego czytać pejoratywnie, jako zaprzeczenie jego wzniosłych słów. Gdzie miejsce na świadomość jednorazowości i niepowtarzalności życia, skoro nie wykorzystuje się jednej szansy za drugą? Tłumaczenie tegoż ograniczeniami czy zobowiązaniami koliduje z wolnością i wspaniałością, do której dążyć ma człowiek. Sam pelplinianin zdaje sobie sprawę z tego, że istnieją granice poświęcenia siebie, a ich gwarantem pozostaje ludzka godność. Czy wybór pesymizmu jako wyznacznika w filozofii i w życiu nie był wyrazem braku ochoty do rozwinięcia pełni sił ducha, wyrażających się we własnej odpowiedzialności, indywidualności oraz wspomnianej już wolności, a więc etycznym zaniedbaniem, nieuprawnionym sprzeniewierzeniem się formułowanej przez siebie moralności? Nie wiadomo, ale wyjaśniałoby to fakt, dlaczego treść życia opisana w publikacji dotyczącej ludzkiego wzrastania razi naiwnością czy wtórnością²⁸.

Mówiąc o rozwoju osobowości, Ks. Sawicki ma na myśli osobowość religijną, u której nie chodzi o wykorzystanie wszystkich sił duchowych jako takich, lecz o uwzględnienie w rozwoju osobowości wszystkich dynamizmów człowieka z przyjęciem Boga, jako naczelnego motywu inspirującego oraz jako celu i dopełniacza wszelkiej ludzkiej aktywności. [...] Aktywność ta dotyczy zakresu religijnego, moralnego, kulturalnego i społecznego²⁹.

Przy tak jasno sformułowanej teleologii antropologicznej nie dziwi odniesienie do jezuickiej maksymy *ad maiorem Dei gloriam* w kontekście wszelkiej działalności ludzkiej. Tenże subiektywny argument egzystencjalny był dla pelplinianina nieodzownym elementem wszelkiej dyskusji odnośnie do istnienia oraz poznania Boga i wpisania się w jego plan. A ten ostatni zakłada według pomorskiego uczonego dojrzałość każdego człowieka opierającą się na równowadze dynamiki ze statyką. Dla osoby pragnącej oskarżyć Sawickiego o niezrealizowanie własnych ideałów decydujące będzie zasiedzenie w Pelplinie. Natomiast dla badacza, który

²⁷ M. KOWALCZYK. *U początków teologii historii w Polsce* s. 54; J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki* s. 64; *Wspomnienia przy wspólnym stole* s. 131; F. SAWICKI. *Osobowość chrześcijańska* s. 9, 26-27; K.M. WOLSZA. *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej* s. 183.

²⁸ J.S. PASIERB. *Ksiądz Franciszek Sawicki* s. 64-66; *Wspomnienia przy wspólnym stole* s. 131; F. SAWICKI. *Osobowość chrześcijańska* s. 38, 45-46; TENŻE. *Życie ludzkie* s. 175-187; D. WERNER. *Z filozofii życia* s. 62.

²⁹ Z. PAWŁOWICZ. *Aktywna postawa człowieka* s. 7-8; TENŻE. *Religijne doznawanie przyrody* s. 74; F. SAWICKI. *Filozofia dziejów* s. 101-102.

będzie chciał pomorskiego uczonego obronić, labilność czasów oraz ogrom twórczej pracy intelektualnej, poświadczony spuścizną bibliograficzną, a wykonany w cieniu pelplińskiej katedry, pozostaną świadectwem kreatywnego dynamizmu równoważącego spetryfikowaną statyczność miejsca³⁰.

ZAKOŃCZENIE

Lojalność Sawickiego w stosunku do miejsca została odwzajemniona. Pelplińskie środowisko teologiczne stara się stworzyć pewien określony obraz jego postaci. Wobec brakujących archiwaliów wiele faktów historycznych musi pozostać w sferze interpretacji i przypuszczeń. Można oczywiście z różnych przyczyn uznać krytyczne przedstawianie danego autora w świetle jego własnych koncepcji za zbędny psychologizm czy mało uzasadnione domniemanie. Jednak trzeba pamiętać, że ocena postaci historycznej nie może opierać się jedynie na przyjęciu przez określone środowiska – jakkolwiek szlachetne nie byłyby motywy – wybranych świadectw i faktów za prawdziwie, a zignorowaniu pozostałych. Weryfikacja decyzji Sawickiego w świetle jego filozofii nie jest może pomysłem najnowszym, ukazanie jej problematyczności w całym wymiarze różnorodnych interpretacji w odniesieniu do całokształtu bibliografii oraz życiorysu to synteza przyszłościowa, mimo ogromu już istniejących opracowań.

Polemizować można, a z perspektywy naukowej nawet trzeba, z założeniem, że definitywnym normatywnym kryterium oceny działań człowieka pozostaje jego sumienie. Warto natomiast przy wszelkich interpretacjach, nawet tych podjętych przy całym zaangażowaniu intelektualnym, pamiętać o ograniczeniach ludzkiego poznania w stosunku do całokształtu faktów, motywów i decyzji drugiego człowieka, a także o tym, że każde wartościowanie wykracza poza granice racjonalności. W odniesieniu do Franciszka Sawickiego wiele faktów nie zostało do końca zbadanych bądź wyjaśnionych. Potrzeba niewątpliwie wytrwałej pracy archiwisty, który znajdzie czas oraz motywację niezbędne do przeszukania archiwów uniwersyteckich tych uczelni, które proponowały pomorskiemu teologowi angaż, a także Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie, by ustalić pełną zawartość zbiorów związanych z postacią Sawickiego. Ale nawet konsekwentne wypełnienie tych zadań nie przyniesie ostatecznej odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście w filozofii miłości był najbardziej autentyczny, a w życiu i refleksji za bardzo szukał siebie. To nadludzki cel, aczkolwiek

³⁰ T. KOTLENGA. *Religijne poznanie Boga* s. 41; Z. PAWŁOWICZ. *Aktywna postawa człowieka* s. 8-9; R. POLAK. *Sawicki Franciszek* s. 933; F. SAWICKI. *Życie ludzkie* s. 142-144; K.M. WOLSZA. *Filozofia Boga w późnej twórczości* s. 82.

[...] wolno powiedzieć, że człowiek o tyle tylko jest człowiekiem, o ile duchem swym wznosi się do wartości nadludzkich³¹.

A ponadto

[...] najpiękniejsze szczęście człowieka myślącego to mieć zbadane to, co jest do zbadania, a to, co nie jest do zbadania, spokojnie czcić³².

BIBLIOGRAFIA

- BACIŃSKI A.: *Polskie duchowieństwo katolickie w Wolnym Mieście Gdańsku 1919-1939*. „Studia Gdańskie” 1:1973 s. 7-117.
- BARTNIK Cz.: *Boży zamysł dziejów w pismach Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 73-83.
- BUDZISZ J.: *Problem ostatecznych podstaw pewności poznania rozumowego w ujęciu ks. F. Sawickiego*. „Studia Philosophiae Christianae” 12:1976 z. 1 s. 23-41.
- GOETHE J.W.: *Faust. Der Tragödie erster Theil*. Red. E. Schmidt. Weimar 1887.
- GOETHE J.W.: *Maximen und Reflexionen*. Weimar 1907.
- GOETHE J.W.: *Wilhelm Meister*. Tłum. P. Chmielowski. Warszawa 1893.
- KOTLENGA T.: *Religijne poznanie Boga według ks. Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 2:1971 s. 27-57.
- KOWALCZYK M.: *U początków teologii historii w Polsce. Franciszek Sawicki, Konstanty Michalski, Aleksander J. Pechnik*. Lublin 2008.
- KOWALSKI K.J.: *Ks. Franciszek Sawicki a realizm bezpośredni*. „Studia Pelplińskie” 2:1971 s. 7-8.
- MAJKOWSKI J.: *Filozofia religii ks. Franciszka Sawickiego*. „Ateneum Kapłańskie” 1960 nr 308 s. 435-444.
- MANTHEY F.: *Ks. Franciszek Sawicki (z okazji jubileuszu)*. „Roczniki Filozoficzne” 2-3:1949-1950 s. 347-358.
- MANTHEY F.: *Śmiertelny człowiek i nieśmiertelny wieczny Bóg. Kazanie wygłoszone z okazji eksporty zwłok śp. ks. infułata Franciszka Sawickiego w dniu 12 października 1952 roku*. „Orędownik Diecezji Chełmińskiej” 5-6: 1957 s. 224-229.
- MROSS H.: *Bibliografia prac drukowanych ks. prałata Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 19-59.
- MROSS H.: *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*. Pelplin 1995.

³¹ F. SAWICKI. *Osobowość chrześcijańska* s. 11. Refleksje sprzed cytatu zob. T. KOTLENGA. *Religijne poznanie Boga* s. 38; J.S. PASIERB. *Książka Franciszka Sawickiego* s. 68-70; R. POLAK. *Sawicki Franciszek* s. 933; F. SAWICKI. *Selbstdarstellung* s. 157-158.

³² J.W. GOETHE. *Maximen und Reflexionen*. Weimar 1907 s. 250 (tłum. własne, oryginał: „Das schönste Glück des denkenden Menschen ist, das Erforschliche erforscht zu haben und das Unerforschliche ruhig zu verehren”). Sawicki tłumaczy tę refleksję nieco inaczej: „Najpiękniejszym zadaniem myślącego człowieka jest: zbadać to, co może być zbadane, a kornie chylić czoła przed tym, czego pojąć nie można”. F. SAWICKI. *Dlaczego wierzę?* s. 112.

- Wspomnienia przy wspólnym stole o ks. Sawickim „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 131-143.
- PASIERB J.S.: *Ksiądz Franciszek Sawicki*. W: TENŻE. *Miasto na górze*. Pelplin 2000² s. 61-82.
- PAWŁOWICZ Z.: *Aktywna postawa człowieka wobec Boga według ks. Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 9:1978 s. 7-18.
- PAWŁOWICZ Z.: *Religijne doznawanie przyrody i dziejów przez człowieka według Franciszka Sawickiego*. „Studia Theologica Varsaviensia” 18:1980 nr 1 s. 73-95.
- PISZCZ E.: *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego na biskupa diecezji gdańskiej w 1938 roku*. „Studia Pelplińskie” 1:1969 s. 39-48.
- POLAK R.: *Sawicki Franciszek*. W: *Powszechna encyklopedia filozofii*. Red. A. Maryniarczyk. T. VIII. Lublin 2007 s. 932-934.
- PROKOP A.R.: *Eurofilozoficzny kontekst katolickich konwersji wśród fenomenologów*. W: *Edyta Stein. Europa i jej tożsamość*. Red. J. Machnac, T. Marcinów, K. Serafin. Wrocław 2017 s. 50-63.
- PRZYKUCKI M.: *Słowo wstępne*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 9-11.
- SAMERSKI S.: *O'Rourke, Eduard Graf*. W: *Neue Deutsche Biographie*. Red. H.-C. Kraus. T. XIX. Berlin 1999 s. 593.
- SAWICKI F.: *Bóg jest miłością*. Kraków 1949.
- SAWICKI F.: *Dlaczego wierzę?* Kraków 1948.
- SAWICKI F.: *Filozofia dziejów*. Tłum. K. Górski. Gdynia 1974.
- SAWICKI F.: *Filozofia życia*. Poznań 1946³.
- SAWICKI F.: *Ideał osobowości*. Tłum. T. Kupś [i in.]. Toruń 2009.
- SAWICKI F.: *Moralne przyczyny bezbożnictwa*. Poznań 1937.
- SAWICKI F.: *Osobowość chrześcijańska*. Kraków 1947.
- SAWICKI F.: *Selbstdarstellung*. W: *Die Religionswissenschaft der Gegenwart in Selbstdarstellungen*. T. III: *Bernhard Bartmann, Hartmann Grisar, Joseph Mausbach, Norbert Peters, Franz Sawicki, Josef Schmidlin, Heinrich Schörs*. Red. E. Stange. Leipzig 1926 s. 127-165.
- SAWICKI F.: *Sören Kierkegaard*. „Przegląd Powszechny” 65:1948 t. 225 s. 81-91.
- SAWICKI F.: *Życie ludzkie*. Poznań 1936.
- STACHIEWICZ P.: *Elementy teologii historii w dziele ks. Franciszka Sawickiego „Filozofia dziejów”*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 85-113.
- SZLAGA J.: *Pismo św. w dziełach ks. Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 13:1982 s. 61-72.
- TILITZKI C.: *Die deutsche Universitätsphilosophie in der Weimarerrepublik und im Dritten Reich*. T. II. Berlin 2002.
- WERNER D.: *Z filozofii życia według ks. Franciszka Sawickiego*. „Studia Pelplińskie” 2:1971 s. 59-78.
- WOLF-DAHM B.: *Sawicki Franz*. W: *Neue Deutsche Biographie*. Red. H.-C. Kraus. T. XXII. Berlin 2005 s. 476.477.
- WOLSZA K.M.: *Egzystencjalny charakter filozofii chrześcijańskiej według ks. Franciszka Sawickiego (1877-1952)*. „Studia z Filozofii Polskiej” 5:2010 s. 161-191.
- WOLSZA K.M.: *Filozofia Boga w późnej twórczości ks. Franciszka Sawickiego (1877-1952)*. „Studia z Filozofii Polskiej” 6:2011 s. 67-105.

Streszczenie: Artykuł przedstawia biograficzne epizody z życia niemiecko-polskiego teologa Franciszka Sawickiego. Dotyczą one zarówno jego nieprzyjętych powołań na katedry uniwersyteckie w różnych europejskich miastach, jak i znanego zablokowania jego gdańskiej nominacji biskupiej. Odrzucanie propozycji pozapelplińskich uniwersytetów oraz historia niedoszłej sakry wyraźnie umiejscawiają omawianą biografię w kontekście historycznym, zatem na płaszczyźnie publicznej, gdzie polsko-niemiecki konflikt narodowościowy obecny był w swoim wymiarze politycznym oraz społecznym. Ważna jest również płaszczyzna kulturowo-filozoficzna.

Słowa kluczowe: Franciszek Sawicki, Pelplin, diecezja gdańska, egzystencjalizm, filozofia polska.